



Bruksela, dnia 4 maja 2012 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 32/2012

Umowa ACTA w Parlamencie Europejskim

ACTA (Anti-Counterfeiting Trade Agreement), czyli umowa dotycząca zwalczania obrotu towarami podrabianymi wzbudza kontrowersje od samego początku. Celem porozumienia miało być lepsze egzekwowanie praw własności intelektualnej na poziomie międzynarodowym. Wiele krajów traci bowiem z przyczyn piractwa i podróbek wpływy do budżetu. Przeciwnicy ACTA mają jednak obawy o poszanowanie praw obywatelskich.

Umowa ACTA została podpisana 26 stycznia 2012 r. w Tokio przez 22 krajów Unii i Unię Europejską. Jednak to porozumienie nie wejdzie w życie bez zgody Parlamentu Europejskiego.

W sprawozdaniu przedstawione zostaną najświeższe informacje na temat prac nad umową ACTA w Parlamencie.

1. Informacje podstawowe

Umowę ACTA podpisało 30 krajów – państw członkowskich UE i z innych części świata. Ale nie wejdzie ona w życie bez zgody Parlamentu Europejskiego. W najbliższych miesiącach PE zdecyduje czy zagłosować "tak" czy "nie".

- **Co to jest ACTA?**

Umowa handlowa dotycząca zwalczania obrotu towarami podrabianymi (z ang. ACTA) ma na celu lepszą ochronę praw intelektualnych na poziomie międzynarodowym. Celem umowy nie jest zmiana zakresu ochrony praw intelektualnych (jak prawa autorskie, patenty, chroniona żywność, marki, czy projekty). Już mamy międzynarodową konwencję w sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnej (TRIPS), czyli porozumienie w ramach Światowej Organizacji Handlu, którego wszystkie kraje Unii są członkami. Ustala on zakres praw i ich egzekucję. W ACTA chodzi tylko o wdrażanie mechanizmów, w celu ochrony tych praw. Wiele krajów narzeka na straty, jakie ponosi ze względu na podrabianie ich produktów. OECD oszacowało, że rocznie sięgają one nawet 200 mld dolarów. Do tej sumy nie wliczono jednak produktów cyfrowych (jak filmy, muzyka).

- **Co ma być chronione?**

Wszystkie produkty - zarówno tradycyjne dobra, jak i materiały publikowane w internecie.

- **Co zmienia ACTA?**

Nic w pierwszej części dotyczącej zakresu ochrony. Uaktualnia za to sposoby ochrony tych praw, co jest również celem obecnie już obowiązującej dyrektywy UE. ACTA to porozumienie z gospodarkami bardziej rozwiniętymi (jak UE, USA, Japonia), ale i mniej rozwiniętymi (jak Meksyk czy Maroko). Wszystko to, co było dozwolone, nadal będzie dozwolone. A to, co było zabronione nadal będzie zabronione.

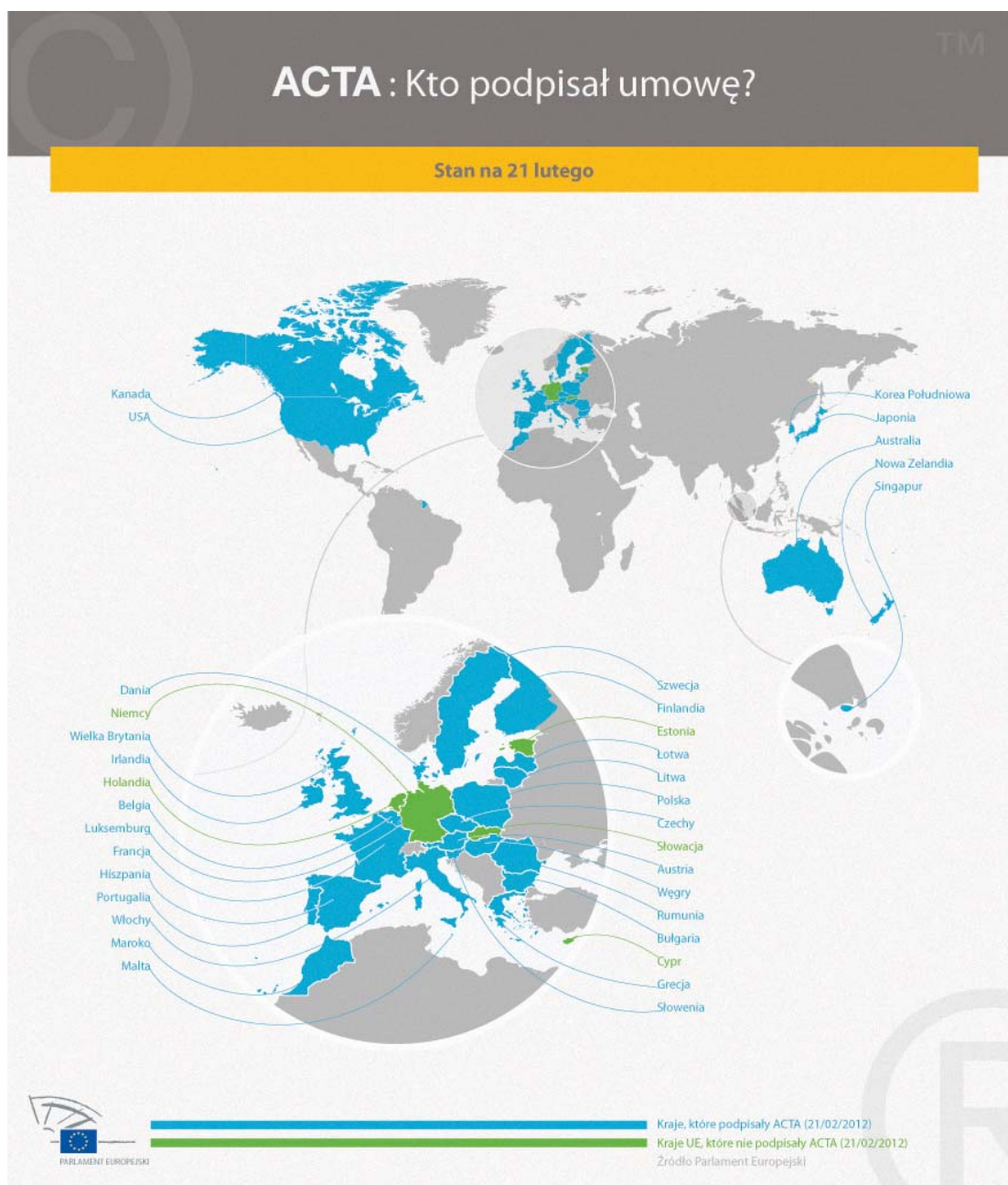
- **Kto negocjował ACTA?**

Umowę negocjowała UE i jej kraje członkowskie, a także USA, Australia, Kanada, Japonia, Meksyk, Maroko, Nowa Zelandia, Singapur, Korea Południowa i Szwajcaria. Jeśli umowa wejdzie w życie to może do niej przystąpić każdy członek Światowej Organizacji Handlu (WTO).

- **Czego dotyczą kontrowersje?**

Krytycy umowy mają obawy, że umowa będzie wykorzystywana do ochrony interesów dużych przedsiębiorstw kosztem praw obywatelskich. Mają też

wątpliwości, co do zastosowania jej w internecie. Część krytyków podkreślała, że stwarza ona zagrożenie dla prywatności i praw człowieka. Niektórzy ocenili też negocjacje jako mało przejrzyste i nieuwzględniające zdania organizacji pozarządowych i krajów rozwijających się.



- **Które kraje podpisały ACTA?**

W UE zrobili to wszystkie kraje oprócz: Cypru, Estonii, Słowacji, Niemiec i Holandii. Poza UE: Australia, Kanada, Japonia, Meksyk, Maroko, Nowa Zelandia, Singapur, Korea Południowa, Szwajcaria i USA.

- **Dlaczego rola PE w tym procesie jest kluczowa?**

Parlament musi wyrazić swoją zgodę. Bez niej umowa nie wejdzie w życie. Od czasu przyjęcia Traktatu z Lizbony PE ma prawo weta wobec większości umów międzynarodowych zawieranych przez UE.

- **Jakie opcje ma PE?**

Parlament nie może wprowadzać zmian w umowie. Potrzebna jest jego zgoda, jak w przypadku każdej umowy międzynarodowej. **Może ją tylko przyjąć lub odrzucić.**

22 lutego 2012 r. Komisja Europejska skierowała umowę do Trybunału Sprawiedliwości. Oцени on jej zgodność z prawem Unii. Parlament nie musi jednak czekać na werdykt ze swoimi pracami.

Parlament może także w nieskończoność odwlekać podjęcie decyzji - traktaty nie przewidują żadnego terminu. To także uniemożliwi wprowadzenie ACTA w życie. Może też poprosić Trybunał Sprawiedliwości o sprawdzenie, czy jest zgodny z prawem UE. Do czasu wyroku wstrzymana jest procedura parlamentarna

- **W jaki sposób PE podejmie decyzję?**

Parlament Europejski zdecydował, że cały przebieg prac będzie się odbywał w pełnej transparentności. PE zachęca obywateli do udziału w tym procesie, czy to przez zapoznawanie się z dokumentacją, czy udział w spotkaniach.

Pierwszy etap prac odbędzie się w komisjach. Komisją odpowiedzialną jest Komisja Handlu Międzynarodowego. To ona przygotuje projekt sprawozdania w tej sprawie. Na czele prac stanął brytyjski deputowany **David Martin** (Socjaliści i Demokraci, Wielka Brytania). Swoją opinię wydadzą cztery inne komisje: Przemysłu, Prawa, Wolności Obywatelskich i Rozwoju.

W najbliższych miesiącach komisje będą zapoznawać się ze stanowiskiem wszystkich stron. Opinia Komisji Handlu Międzynarodowego będzie jawna. Potem dokument czeka jeszcze głosowanie na sesji plenarnej.

- **Co do tej pory PE mówił o ACTA?**

Do tej pory Parlament przyjął trzy rezolucje na ten temat. Domagał się w nich więcej przejrzystości i większego zaangażowania posłów w negocjacje.

W rezolucji z 11 marca 2009 r. deputowani wzywali Komisję do upublicznienia dokumentów z toczących się negocjacji.

W rezolucji z 10 marca 2010 r. posłowie po raz kolejny krytykowali tajność negocjacji.

W rezolucji z 24 listopada 2010 r. Parlament Europejski przyjął ACTA jako krok w dobrym kierunku, ale prosił Komisję Europejską o potwierdzenie, że umowa nie będzie zagrażać prawom obywatelskim i będzie zgodna z prawem UE.

- **Co się stanie, jeśli PE przyjmie ACTA?**

Umowę musi jeszcze podpisać Cypr, Estonia, Słowacja, Niemcy i Holandia. Ponadto wszystkie kraje muszą ją jeszcze ratyfikować.

- **Co się stanie, jeśli PE odrzuci ACTA?**

Jeśli PE powie "nie", to proces jest zakończony i umowa nie wejdzie w życie. Może być renegocjowana, ale stara nie będzie obowiązywać. Cały proces będzie się musiał rozpocząć od nowa - od propozycji Komisji Europejskiej, do mandatu Rady, negocjacji i sygnowania. W przeszłości PE powiedział już "nie" dwukrotnie: dla porozumienia SWIFT i porozumienia z Marokiem w kwestii rybołówstwa.

Jeśli jednak umowę ratyfikuje sześć krajów spoza UE, to będzie ona obowiązywać na ich terytorium.

- **Jak obywatele będą mogli wyrazić swoją opinię?**

Niektóre grupy polityczne, zwłaszcza te, które są przeciwko ACTA, prowadzą debatę na swoich stronach. Obywatele wysłali już do deputowanych setki, a nawet tysiące emaili w tej sprawie. Wszystkie podnoszone przez nich niepokoje będą omówione nie tylko na posiedzeniach parlamentarnych komisji, ale także na posiedzeniu plenarnym.

W trakcie prac w PE będą zorganizowane wysłuchania publiczne i spotkania z ekspertami, a także z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego i innymi zainteresowanymi stronami.

2. Warsztaty nt. ACTA w Parlamencie Europejskim

Wolności obywatelskie i dostępność leków generycznych - temu według przeciwników zagraża przede wszystkim umowa ACTA. Parlament - zanim podejmie decyzję - zdecydował się wysłuchać opinii ekspertów w tej sprawie. Na spotkaniu w dniu 1 marca 2012 r. obecni byli nie tylko posłowie i naukowcy, ale także przedstawiciele organizacji pozarządowych i zainteresowani obywatele.

Olivier Vrins, prawnik, zauważył, że w ACTA jest mowa o tym, że jej wdrożenie musi się odbywać z poszanowaniem dla praw podstawowych. „Będzie można stwierdzić, że niektóre działania nie naruszają praw własności intelektualnej. Strony muszą określić wyjątki, w których ona nie obowiązuje” – zauważył.

Zebranych uspokajał również **Rupert Schlegelmilch** z Komisji Europejskiej, który podkreślał, że bardzo poważnie potraktowano obawy obywateli. „Jeśli przyjrzeć się bliżej umowie, to widać, że nie budzi ona żadnych zagrożeń” – argumentował. „Prawo do prywatności i dostępność internetu są bardzo ważne. Wydaje się nam, że umowa tworzy pewną równowagę pomiędzy ochroną własności intelektualnej, a prawami obywateli” – mówił.

Dodał, że ACTA nie tworzy nowych przepisów, a jedynie wdraża te już istniejące. „To, co jest legalne, pozostanie legalne. A to, co jest nielegalne, pozostanie nielegalne” – mówił pan Schlegelmilch.

Inną kwestią niepokojącą opinię publiczną jest dostępność leków generycznych, zwłaszcza w krajach rozwijających się. Według **Meira Pugatcha** z Uniwersytetu w Hajfie ACTA nic w tej materii nie zmienia. „W umowie jest mowa o czymś innym: lekach podrabianych i lekach niespełniających norm, które mogą zagrażać ludzkiemu zdrowiu” - przekonywał ekspert. „Kraje rozwijające się nadal będą mogły kupować leki generyczne” – dodał pan Schlegelmilch.

Jednak zdaniem brytyjskiego posła **David Martina** (Socjaliści i Demokraci), który nadzoruje prace nad ACTA w PE, deputowani potrzebują więcej informacji na ten temat. „Nie wiemy jak służby graniczne będą interpretować, co to są podrabiane lekarstwa” – zauważył.

„Jest takie powiedzenie: diabeł tkwi w szczegółach. Ale z ACTA problem polega na tym, że tych szczegółów brakuje. Brakuje nam informacji, a będziemy musieli podjąć decyzję” - zaznaczał poseł Martin.

3. Opinia służb prawnych Parlamentu Europejskiego nt. ACTA: nie ma jawnej sprzeczności z prawami podstawowymi

Służby prawne Parlamentu Europejskiego opublikowały swoją opinię prawną nt. ACTA. Wynika z niej, że międzynarodowa umowa ACTA nie nakłada na UE żadnych zobowiązań, które byłyby jawnie sprzeczne z prawami podstawowymi.

„Przeciwnie, kilka zapisów ACTA przewiduje przestrzeganie praw podstawowych przy wdrażaniu umowy przez strony” – czytamy. Prawnicy zaznaczają jednak, że przy wdrażaniu ACTA instytucje unijne i kraje członkowskie muszą znaleźć równowagę pomiędzy „różnymi, potencjalnie sprzecznymi prawami podstawowymi dotyczącymi ACTA”.

Komisja prawna Parlamentu Europejskiego zwróciła się w październiku 2011 r. do służb prawnych PE, by te oceniły, czy wdrażanie ACTA jest zgodne z traktatem UE i wtórnym prawem wspólnotowym (dyrektywy, rozporządzenia), zwłaszcza w obszarze własności intelektualnej. Komisja PE spytała też, czy umowa ACTA nie jest sprzeczna z innymi międzynarodowymi zobowiązaniami UE, szczególnie w ramach umów o wolnym handlu.

W grudniowej opinii prawnicy PE wskazują, że międzynarodowe umowy zawierane przez UE, takie jak ACTA, muszą być zgodne z zapisami traktatu, ale „nie ma prawnego wymogu, by były zgodne” także z unijnym prawem wtórnym.

Z prawniczej analizy wynika też, że przyjmując ACTA, UE nie musiałaby dostosowywać swego prawa w dziedzinie własności intelektualnej i egzekwowania jej ochrony (łącznie z przepisami dotyczącymi środowiska cyfrowego).

Ponadto zdaniem służb prawnych PE nie wydaje się, by ACTA była sprzeczna z Porozumieniem ws. Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnej (TRIPS), załączonym do porozumienia o utworzeniu Światowej Organizacji Handlu (WTO).

Zdaniem prawników PE, ACTA – podobnie jak TRIPS – może być postrzegana jako umowa, która „zobowiązuje strony do egzekwowania praw własności intelektualnej”. Jednak ACTA w niektórych przypadkach ogranicza swobodę stron TRIPS w odniesieniu do tego, czy i do jakiego stopnia mogą egzekwować prawa własności intelektualnej.

4. Posiedzenie Komisji Handlu Międzynarodowego nt. ACTA: odrzucenie lub renegocjowanie umowy ACTA

Członkowie komisji Handlu Międzynarodowego w dniu 28 marca br. dyskutowali nad sprawozdaniem brytyjskiego eurodeputowanego Davida Martina (Socjaliści i Demokraci), w którym zalecił on PE odrzucenie ACTA. Zdaniem sprawozdawcy, mimo pewnych zalet, umowa stanowi zagrożenie dla wolności obywatelskich.

Komisja PE ds. Handlu Międzynarodowego uznała, że nie będzie wysyłać własnego wniosku do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości ws. ACTA, co sprawozdawca **David Martin** planował wcześniej. Europosłowie postanowili, że zgodnie z pierwotnym kalendarzem chcą przegłosować swoje stanowisko w czerwcu. W konsekwencji, w lipcu nad ACTA mógłby zagłosować wtedy cały Parlament Europejski.

Ostateczną decyzję musi jeszcze podjąć Konferencja Przewodniczących, czyli szefowie frakcji politycznych Parlamentu Europejskiego wraz z przewodniczącym Martinem Schulzem, bo to oni ustalają porządek obrad i głosowań.

„Niektórzy sądzili, że moja propozycja skierowania ACTA do Trybunału Sprawiedliwości UE była politycznym trikiem, by opóźnić decyzję. Przeciwnie, moją intencją było rzucenie trochę światła, co pomogłoby członkom PE podjąć decyzję. Ponieważ pokazali dziś, że są gotowi głosować, cieszę się, że kalendarz jest jasny i sprawy pójdą szybko” – oświadczył po posiedzeniu Komisji sprawozdawca ACTA w PE socjaldemokrata **David Martin** (S & D, Wielka Brytania).

Parlament Europejski powinien odrzucić umowę ACTA, ponieważ jej treść nie jest wystarczająco jasna, aby zapewnić ochronę praw obywateli, stwierdził sprawozdawca **David Martin** w swoim zaleceniu przygotowanym dla Komisji Handlu Międzynarodowego. Jednak przyznał, że konieczne jest zapewnienie ochrony własności intelektualnej w Europie, więc nie wykluczył możliwości renegocjowania umowy.

Niedociągnięcia w umowie ACTA, które obejmują brak klarownej definicji określenia "na skalę handlową" a także pośrednio wymagają od dostawcy usług internetowych podejmowania działań o charakterze "policji internetowej", powodują, że w praktyce przyjęcie umowy może (w sposób niezamierzony) mieć negatywne konsekwencje dla swobód obywatelskich, powiedział poseł **David Martin**. Z tego względu zaproponował, by Parlament odrzucił ACTA w obecnej formie, co jednakże „nie oznacza odrzucenia przez Unię Europejską potrzeby wypracowania przepisów zapewniających ochronę własności intelektualnej w UE”.

„Europa może jedynie konkurować z resztą świata dzięki własnym innowacjom i kreatywności i z tego względu musi chronić swoją własność intelektualną” - kontynuował poseł Martin. Wyraził również nadzieję, że Komisja Europejska przedstawi inny i adekwatny projekt legislacyjny w tym obszarze.

Poseł Martin zwrócił uwagę na fakt, że artykuł 42 umowy ACTA przewiduje możliwość renegotjacji tekstu. Poseł Martin zasugerował, że „Komisja będzie mogła go odesłać z powrotem do innych umawiających się stron i kontynuować procedurę wprowadzającą zmiany do umowy”.

ARTYKUŁ 42

Zmiany

- 1. Strona może zaproponować Komitetowi zmiany do niniejszej Umowy. Komitet podejmuje decyzję o ewentualnym przedstawieniu proponowanych zmian Stronom do ratyfikacji, akceptacji lub zatwierdzenia.*
- 2. Każda zmiana wchodzi w życie dziewięćdziesiąt dni po dacie złożenia przez wszystkie Strony ich odpowiednich dokumentów ratyfikacji, akceptacji lub zatwierdzenia Depozytariuszowi.*

W tym kontekście poseł przypomniał o podobnej sprawie, wzbudzającej szereg zastrzeżeń, która dotyczyła porozumienia pomiędzy UE a USA ws. danych pasażerów linii lotniczych (ang. PNR). Po wcześniejszym zdecydowanym odrzuceniu pierwszej propozycji projektu porozumienia przez Parlament Europejski, w końcu udało się uzgodnić i przyjąć bardziej akceptowalny projekt.

- **Odrzucić ACTA w całości, czy spróbować poprawić tę umowę?**

Podczas dyskusji na temat projektu zaleceń Komisji Handlu Międzynarodowego, poseł **Christofer Fjellner** (EPP, Szwecja) podkreślił, że debata wokół ACTA

pozostawia wrażenie, że umowa ACTA stanowi problem, choć „prawdziwym problemem i wrogiem jest nie umowa a to, czego ona dotyczy, a więc piractwo, utrata miejsc pracy i podrabianie leków”. W jego opinii „odrzucenie umowy ACTA nie pomoże naszej walce z piractwem, więc celem prac mojej grupy politycznej (EPP) będzie, jak naprawić ACTA, a nie jak tę umowę zniszczyć”, powiedział, sugerując, że Parlament Europejski powinien „wysłać ACTA z powrotem do osób, które tę umowę wynegocjowały” i poprosić o „zapewnienie pewności prawnej w takich dziedzinach jak definicja "skali handlowej" oraz stworzenie reguł dla dostawców usług internetowych”.

David Campbell (ECR, Wielka Brytania) powiedział, że chociaż tekst ACTA nie jest przekonujący, to jednak dyskusja na temat ochrony praw własności intelektualnej musi być kontynuowana. Zasugerował, że jeśli inni sygnatariusze ACTA wprowadzą tę umowę w życie, mimo że UE ją odrzuciła, to może to doprowadzić do swoistego „drenażu mózgow” – osoby uzdolnione będą opuszczały UE i osiedlały się w krajach, które zapewniają im lepszą ochronę własności intelektualnej. „To byłaby katastrofa dla naszej gospodarki”, powiedział.

Niccolò Rinaldi (ALDE, Włochy) powiedział, że jego grupa polityczna będzie postępować zgodnie z sugestią posła sprawozdawcy i głosować przeciwko ACTA. Wezwał również Komisję Europejską do wycofania się z umowy i zawierania sektorowych porozumień do walki z podrabianiem towarów za pomocą „różnych innych instrumentów, które są właściwsze”.

Amelia Andersdotter (Zieloni / EFA, Szwecja), również poparła pogląd posła Martina, że Parlament Europejski powinien odrzucić umowę i wezwała do wynegocjowania nowej umowy. Dodała jednak, że tym razem umowa będzie musiała jasno określić charakter ochrony, którą będzie gwarantowała, tak, aby w przyszłości można było uniknąć nieprzewidzianych interpretacji.

- **Skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości**

Przewodniczący Komisji Handlu Międzynarodowego, **Vital Moreira** (S & D, Portugalia), przypomniał posłom, że Komisja Europejska skierowała umowę ACTA do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w celu jej oceny pod kątem zgodności z prawami podstawowymi. Zapytał, czy „z prawnego punktu widzenia jest to możliwe i politycznie dopuszczalne, by głosować nad porozumieniem, które jest rozpatrywane przez Trybunał”. Podkreślił, że Parlament ma obowiązek wyjaśnienia tej kwestii.

- **Zmiany w harmonogramie**

Aby umożliwić konsultacje w ramach wszystkich zaangażowanych komisji parlamentarnych, pogłębioną dyskusję nt. umowy ACTA w Parlamencie i zapewnić wystarczającą ilość czasu na przygotowanie swoich opinii, Komisja Handlu Międzynarodowego postanowiła odroczyć głosowanie na temat ACTA o jeden miesiąc, do czerwca. Oznacza to, że głosowanie plenarne nt. ACTA w Parlamencie Europejskim jest prawdopodobne w lipcu.

5. Komisja Europejska wysłała ACTA do Trybunału Sprawiedliwości

Komisja Europejska poinformowała, że w dniu 4 kwietnia br. wysłała umowę ACTA do Trybunału Sprawiedliwości UE, by wyjaśnić związane z nią obawy. Komisarz ds. handlu De Gucht wezwał Parlament Europejski, gdzie umowa ma coraz więcej przeciwników, by z głosowaniem poczekał na ocenę Trybunału.

„Mam nadzieję, że Parlament Europejski będzie respektował Europejski Trybunał Sprawiedliwości i poczeka na jego opinię, zanim zdeterminuje swoje stanowisko ws. ACTA. Bardzo się cieszę, że jesteśmy o krok bliżej do zapewnienia jasności w sprawie ACTA. Jak powiedziałem już pod koniec lutego, uważam, że Komisja Europejska ma obowiązek zapewnić naszym demokratycznie wybranym parlamentarzystom i szerokiej opinii publicznej jak najbardziej szczegółowe i dostępne informacje” – powiedział komisarz ds. handlu **Karel De Gucht**.

Jego zdaniem większość krytyki przeciwko ACTA, jaką wyrażały dziesiątki tysięcy ludzi protestujących w całej Europie, koncentruje się na potencjalnym zagrożeniu dla praw podstawowych.

„Tak więc skierowanie do Trybunału UE pozwoli temu najważniejszemu sądowi w Europie samodzielnie wyjaśnić legalność tej umowy” – powiedział.

- **Jeśli PE poprze ACTA, umowa wejdzie w życie**

Komisja Europejska już w lutym zapowiedziała, że wyśle ACTA do Trybunału Sprawiedliwości UE, z uwagi na ogólne obawy, jakie ta umowa wywołuje. Ale kiedy 28 marca europosłowie kluczowej w sprawie ACTA Komisji ds. Handlu Międzynarodowego opowiedzieli się za tym, by nie wysłać własnego wniosku Parlamentu Europejskiego do Trybunału i głosować w sprawie umowy jeszcze przed

wakacjami, wówczas zwłaszcza w PE spekulowano, że Komisja Europejska też zrezygnuje i w ogóle nie wyśle już wniosku do Trybunału.

Rzecznik komisarza De Guchta John Clancy tłumaczył w marcu, że decyzja Komisji o wysłaniu ACTA do Trybunału oraz decyzja PE o kalendarzu głosowania ws. ACTA to decyzje należące do kompetencji każdej z tych instytucji. „To, co zrobi PE, zależy od niego. PE sam decyduje o swojej procedurze, kiedy chce głosować” - mówił.

Przyznał jednak, że głos Parlamentu Europejskiego będzie "rozstrzygający": „Jeśli PE poprze umowę, to wejdzie ona w życie; jeśli wynik głosowania będzie negatywny, to oznacza, że sprawa ACTA jest skończona”.

Tymczasem szacuje się, że Trybunałowi zajęłoby przynajmniej rok wydanie opinii, czy ACTA jest zgodna z prawami podstawowymi i prawem UE. Uzasadnione są więc pytania o sens zasięgnięcia opinii Trybunału, jeśli PE jeszcze przed wakacjami chce zająć stanowisko.

Ponadto coraz więcej europosłów zapowiada, że będzie głosować przeciw ACTA, choć jeszcze niedawno deklarowali poparcie. Przeciwno są nie tylko europosłowie z frakcji Zielonych czy socjaldemokratów (które od początku miały ogromne zastrzeżenia i zapowiadały głosowanie przeciw), ale też coraz więcej chadeków, a nawet liberałów, skłonnych jeszcze rok temu do poparcia umowy.

„W mojej grupie większość jest przeciw” - powiedział lider liberałów, trzeciej co do wielkości frakcji, **Guy Verhofstadt**. Także **Joseph Daul**, lider największej grupy, chadeckiej, mówił niedawno, że ACTA "jest martwa", nawiązując do podziałów w jego frakcji.

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie informacji Komisji Europejskiej, debat i informacji Parlamentu Europejskiego oraz innych informacji prasowych.